KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Stycznia. — Rok 1851. Czwartek. № 2. Jutro, ŚŚ. Daniela M. i Genowefy.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, licznie zebrane po raz pierwszy w tym Kościele grono Amatorów i Artystów, wykonało muzykę wielkiej Mszy in C., kompozycji *Kühna*, Ofertorjum *Müllera*. Dyrygował jeden z Amatorów.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarsko-Królewskiego Orderu *Orła Białego*, Jenerała Lejtnanta Xcia *Dolgorukow*, Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, i Pomocnika Ministra Wojny Cesarstwa.

Najjaśniejszy PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najłaskawiej udzielić Staroz: Józefowi *Goldman*, mieszkańcowi m. *Tarnogroda*, w nagrodę jego szczególnych zasług, położonych przez bezinteresowne niesienie pomocy mieszkańcom pomienionego miasta i jego okolic, w czasie byłego w r. 1845 nieurodzaju, oraz z powodu klęski pożaru, jaką dotknięci zostali, jak niemniej, przez dopomożenie do spieszniejszego ukończenia budowy Cerkwi Prawosławnej we wsi *Luchowie* w Pcie Zamojskim, Medal srebrny, z napisem: »*Za gorliwość*" na szyi, na wstążce Orderu Śtej Anny nosić się mający.

Wybrani przez Szlachtę Marszałkowie Szlachty: *Ledóchowski* w Gubernji *Wołyńskiej*, i *Sulatycki*, b. Prezes Izby Sądu Cywilnego *Podolskiego*, w Gub: *Podolskiej*, zatwierdzeni zostali w tych Urzędach.

J. WX. Wysokość Xiążę Jerzy *Meklenburg-Strelitz*, wraz z Orszakiem Swoim, wczoraj o godz: 10tej z rana, wyjechał do *Petersburga*.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Prz: i Skarbu, mianowani: Referent Sekcji Celnej, w Kom: R. P. i S., Michał *Chrzanowski*, p. o. Inspektora fabryki tabak w Šielcach; Inspektor Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie, Karol *Sestić*, p. o. Inspektora Magazynu Drzewa Rządo: w Warszawie; Hutmistrz Zakładów Górniczych w Pankach, Sylw: *Wójcicki*, p. o. Zawiadowcy takichże Zakładów w Samsonowie i Sielpi; Inspektor Magazynu Rządowego w Warszawie, Wacław *Gaszyński*, p. o. Nadleśnego Leśnictwa Baliska.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, podaje do wiadomości, że z d. 20 Grud: (1 Stycz:) 18⁵⁰/₅₁ r., rozpocznie się w kassie Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, pobór opłaty wpisowej za drugą połowę rs. 18⁵⁰/₅₁, od uczniów tegoż Instytutu po rs. 75. Pobór ten trwać będzie codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, od godz: 11ej z rana do 5ej po południu, do d. ¹⁹/₃₁ Stycz: 1851. Uczniowie zatem, którzy do tego terminu opłaty powyższej nie wniosą, na zasadzie deklaracji przez Rodziców i Opiekunów w kancelarji Instytutu złożonych, usunięci zostaną z tegoż Instytutu bez żadnej zwłoki. — Radca Stanu, M. *Oczapowski*.

Od dnia dzisiejszego rozpocznie się pobór: *w Kassie Dochodów Skarbowych*: Pierwszych rat za rok 1851 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz *subsidium charitativum* za tenże rok. W *Kassie Głównej Ekonomicznej*: Czynszów z gruntów na *Pradze* położonych, za r. 1851; tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów, z realności miejskich i jatek rzeźniczych, oraz prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych. W *Kassie Poborowej Pomocniczej*: Opłaty kanonu od zarobkowań za r. 1851; oraz pierwszych rat za tenże rok opłaty szarwarkowej i kominowego. Dla tego Magistrat m. *Warszawy* wzywa wszystkich Kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu Mca bieżącego; zaś prowizje od pożyczek budowlanych, według zobowiązania się hypotecznego, w pierwszych 10ciu dniach b. m. niezawodnie do Kass wnieśli.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej, zawiadamia wolno praktykujące Akuszerki, o wakujących posadach Akuszerek Rządowych: m. *Dąbia*, z pensją roczną rs. 18, i m. *Alexandrowa*, rs. 18, w Pcie Łęczyckim; miasta *Strykowa* w Rawskim, rs. 10 k. 80; miasta *Krzepice* w Pcie Wieluńskim, rs. 22 k. 50; miasta *Sulejowa* rs. 15, i m. *Wolborza* rs. 5 kop. 40, w Pcie Piotrkowskim; wreszcie m. *Wiślicy* w Pcie Stopnickim Gub: Radomskiej, z pensją roczną rs. 22 kop. 50. Bliższą co do tych posad informację, powziąść można w Urzędzie Lekarskim Gub: Warsz: w *Warszawie*, przy ulicy *Miodowej* w domu Rządowym Nr 493. — P. o. Inspektora Lekarskiego, *Poźniakowski*. — P. o. Akuszera, Dr. *Grabowski*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc Listopad r. z. czyli piąty tomu XIX, wyszedł z druku, i zawiera: Opis wsi *Brzoza*; O uroczystości BOŻEGO Narodzenia; Mowę Śgo Jana *Chryzostoma* o *Zuzannie*; Krótką wiadomość o Konsystorzach Papiezkich; Bibljografję Duchowną, i Rozmaitości. Zeszyt Grudniowy już jest na ukończeniu. *Pamiętnik Religijno-Moralny* wychodzić będzie dalej w bieżącym 1851 roku, w tej samej formie i pod temi samemi co dotąd warunkami. Redakcja i expedycja tego pisma, w domu przy ulicy *Nowomiejskiej* na przeciw Kościoła *po-Paulińskiego*, pod Nr 166, na drugiem piętrze.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, JJWW. i WW. Osoby, złożyły następu-

jące ofiary: Dla Starców i Kalek Tow: Warsz: Dobroczynności: Tomasz *Czaban* z Żoną, rs. 2; Konstanty *Jasiński*, Obyw: z Gub: Wołyńskiej, rs. 3.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się żebrać: Pani Aniela *Czacka*, rs. 3.— Dla Domu Starców Gminy Ewangelickiej: Wilhelm *Kolberg* z Żoną, rs. 2; Juljusz *Kwejser*, Nacz: Kanc: Konsystorza Ewan:-Augsb:, rs. 2.

Wyszedł z druku nakładem J. *Glücksberga*, Xięgarza Szkół, *Pamiętnik domowy, Kalendarz i Rachmistrz dla wszystkich stanów*, na rok 1851, liczący szósty rok swego istnienia. Cena exemplarza na papierze zwyczajnym, k. 35; na papierze białym, k. 50. Skład główny w Xięgarni Szkół publicznych, ulica *Miodowa* N° 482, dom W. *Zeidlera*, na 1m piętrze.

Dzień 1szy Stycznia 1851, przyniósł nam w podarunku noworocznym pożądaną porcję *śniegu* i wyborną *sannę*, przytem przyjemny *mrozik*, który zapewniał utrzymanie sanny na czas niejaki. Młodzieniec ten (rok) popisał się zupełnie. Ułatwiło to wszystkim, którzy nie podążyli ze złożeniem ofiar w miejsce powinszowań, pielgrzymkę z życzeniami szczęśliwego roku; bo *sanki* biegną pędem błyskawicy, a nogi po śniegu nie odbijają się. Jakoż od świtu ulice *Warszawy*, zasiane były tłumem winszujących, wszelkiego stanu, płci i wieku. Jeszcze nie dniało, a już brzmiały pod oknami i drzwiami Solenizantów i Solenizantek dnia tego (rozdających kolendy), kwartety, tercety, duety, a nawet katarynki, witając *odnowienie roku* wesołemi przygrywkami. Wiadomo jaki jest wpływ muzyki na uczucia ludzkie:

Na głos lutni *Orfeusza*,
Ciężki głaz się nawet wzrusza,
Usypia *Cerber* ponury,
Wznoszą się *Tebańskie* mury,
Na głos trąby, dzielne męże
Kruszą kopje, trą pawęże;
A na skrzypcach gdy zagrają,
Serca *miękną*, nóżki *drgają*...

A cóż dopiero mówić o *sercu* czułej szynkareczki! Jednocześnie rozlegał się pod drzwiami i oknami handlów trunkowych, trzask biczów, którymi czeladka piwowarska winszowała serdecznie obfitej w r. b. konsumpcji *piwa* i *wódki*. W jednym z domów gdzie takich winszujących schodziło się nie mało, dziewka wiejska niedawno do służby w *Warszawie* przyjęta, ciągle przybiegała do Państwa, wołając *simpliciter*: »goście jadą! goście jadą!” i utrzymywała zarazem, że nie na próżno onegdaj wieczorem gdy drwa na komin kładła, skry ogniste na wsze strony pryskały. Około 10tej ruch winszujących znacznie się powiększył. Afiszerowie, Biletery teatralni, Woźni z różnych dykasterji, Pocztyljoni, Golibrody, etc., etc., snuli się gęsto po mieście. Każdy z nich miał jedną kieszeń naładowaną wierszami, a drugą próżną; w miarę jak się pierwsza wyładowywała; pusta, napełniała się *złotówkami, rublami*, ba nawet..... *dukatami*, bo *Warszawa* hojna, Państwo w niej wielcy, Obywatelstwo możne, a każdy chętny do datku. Z tych powinszowań wierszem, (jak w każdym zbiorze poezji), jedne były szczytne, drugie dowcipne, a trzecie.... (domyślny Czytelnik dopełnić raczy); wszystkie jednak trafiały do celu: *bo człowiek strzela*, a *nosigrosz lub sakiewka kapitulują*. Z tych powinszowań drukowanych, jedne odezwały się w ten sposób:

Coś Panowie! z *Nowym Rokiem*
Rzućcie też łaskawem okiem,
Na odezwę tę z przed sieni,
Do *serc* waszych i *kieszeni!*

Inne znowu:

Aby z owym *Nowym rokiem*,
Złe uciekło jednym skokiem.

My jakoś także najwięcej mamy pociągu do powtórzenia tych błogich życzeń. Niepoślednią rolę odegrali w dniu wczorajszym *Roznosi-Gazety* i *Roznosi-Kurjery!*

Bo wyznać potrzeba, mozoł to nie mały,
A gdzie też ich nogi ciągle nie biegały,
Boć *Kurjer* szybkobieg, chciał w dobrem uprzedzić,
I nie dał im nigdy na miejscu posiedzić.
Temu chciał on życzyć, temu powinszować,
A temu przyjemną nowinkę zwiastować,
I wszystkich pozdrowić i zawsze i wszędy,
By tylko pozyskać zasługę i względy.

Afiszer Teatrów *Warszawskich*, jak zwykle tak i w tym roku, bardzo wesoło i dowcipnie ułożył swój komplement z nowości przedstawianych na scenach tutejszych. Jakże więc przy takich usposobieniach ogólnych, nie miało być ruchu, i jak nie żałować dnia tego, który wart w istocie, ażeby trwał cały rok! Po południu ruch ten wzrosł znowu, a w miejscach przejażdżek, do których nas wabili PP. *Rajczak* i *Zegarkowski*, ledwie można było docisnąć się. Na *Wiejskiej Kawie*, *np*., rzadko kto zdołał się obrócić.

Tak niecierpliwie wyglądane od płci pięknej *Wzory haftu białego i wyszycia tasiemką*, na rok 1851, wyszły już na widok publiczny. Różniąc się zupełnie od poprzednich, obfitują w kikaset najmodniejszych wzorków do rozlicznych potrzeb tualety damskiej zastosowanych. *Haft angielski* tak dziś wzięty, pierwsze tam zajmuje miejsce. Powodzenie zeszłego roku, jest rękojmią dla wzorów nowo wydanych, ponieważ prawdziwy pożytek, oraz kosztowniejsze tegoroczne wydanie, a mimo to, cena tak niska (pół rubla za exemplarz), upewniają, że podjęte trudy, w skutkach nie zawiodą. Wzory te sprzedają się w tychże miejscach co i dawniej.

Nowa filuterna Polka, p. t. *Figlarka Polka*, grana na balach w pałacu *Brühlowskim* i *Ratuszu*, a skomponowana i ułożona na pjanoforte, przez Józ: *Achtel*, wyszła nakładem Ig: *Klukowskiego* przy ul: *Miodowej*, i jest do sprzedania po cenie kop: 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od J. G. rs. 1 kop. 50, dla 70cio-letniej Wdowy N. z ulicy Piwnej Nro 96.

W pierwszych miesiącach roku 1851, ma wyjść pisemko zbiorowe pod tytułem: *Pierwiosnek*; dla tego

też, jeżeli który z szanownych literatów, zechce powiększyć ten zbiorek, niech raczy adresować do *Płocka* pod Nr 50, do Michała *Konickiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Haydée*, Panna *Riwoli* i Pan *Dobrski* po 5-kroć, oraz Pan *Troszel* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Sylwester*, Panny *Ciemska*, *Strzelbicka*, PP. *Karasiński*, *Chomanowski* i *Chęciński*; po Kom: *Uściskajmy się!*, Panna *Ciemska*, PP. *Żołkowski*, *Kcmorowski* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Nowy Rok*, Panna *Ciemska* 2-kroć, Panna *Bondasiewicz*, i Pan *Panczykowski* 3-kroć.

Piszą z *Londynu* d. 27 z. m., że skutkiem znacznego zmniejszenia się zapasu *złota* w Banku *Angielskim*, spowodowanego głównie wywozami do *Francji*, instytucja ta podniosła stopę procentu od wexli, z $2^1/_2$ do 3%, a idąc za tem znaczniejsi Bankierzy, z 2 na $2^1/_2$ %.

Z Tyflisu. — W d. $^{12}/_{24}$ Listop: odbyły się na przedmieściu *Nawgług*, w obec Xięztwa *Woroncowow* Namiestnikostwa i Jego Wysokości Xięcia Perskiego *Bechmen-Mirzy*, oraz niezliczonego tłumu mieszkańców, wyścigi konne na nagrody Cesarskie, i jednę ofiarowaną przez Xiężnę Elżbietę z Hr. Branickich *Woroncow*. Konie Xżąt *Woroncowa* i *Gruzinskiego*, oraz P. *Matinowa*, zyskały nagrody Cesarskie. Czarę zaś srebrną ofiarowaną przez Xżnę *Woroncow*, wygrał koń *Saturn*, będący własnością jej męża.

Anglja. — *Anglja* liczy 586 Kościołów i Kaplic Katolickich, *Walja* 11, *Szkocja* 97; Klasztorów mężkich 17, żeńskich 53, (w samem *Birmingham* 13); Duchownych wraz z Biskupami 972; a zatem o 42 więcej jak w roku zeszłym. W Kolonjach *angielskich* liczą 45 Arcy-Biskupów, Biskupów i Apostolskich Wikarjuszów. — Gmach wystawy jest prawie gotowy, i przedstawia widok, którego opisać, a nawet odrysować dobrze niepodobna, by dać dokładne wyobrażenie o jego piękności. — Na wystawę z kopalń *Tividale*, przyślą ogromną bryłę węgla kamiennego, ważącą 100 centnarów.

Austrja. *Wiedeń 28go Grud:*. — Wiadomości krążące tutaj o konferencjach *drezdeńskich*, zapewniają, że zgoda najzupełniejsza panuje pomiędzy mocarstwami *niemieckiemi*. — W ministerjum skarbu ciągłe narady o finansach. — Przygotowano już do ogłoszenia kilka praw dość ważnych dla *Węgier*. — *Z Pesztu* donoszą, że tam polecono, by tameczna loża *massońska* była otworzoną; podobno i tutejszą otworzyć mają. — W *Węgrzech* łatwiej teraz udzielają pozwolenia na broń, by się mieszkańcy mogli przeciw wilkom bronić, które niezmierne szkody zrządzają, i w górach dla przejeżdżających podróżnych pojedynczych, drogi niebezpiecznemi czynią. — Włóczęgostwo tak wielkie jest w *Węgrzech*, że w jednym z komitatów na jednej tylko wyprawie, zabrano 127 ludzi bezpaszportowych.— We *Lwowie* ma się odbyć, podobnie jak teraz w *Pradze*, narada dziesięciu znakomitszych z całej prowincji wybranych izraelitów, którzy mają wziąść na uwagę właściwości pewnego swego wyznania i środki, któremiby żydów zbliżyć można więcej z mieszkańcami innych religji, interes ich więcej z ogólnym interesem zespolić, i sprawić, by nie zajmowali tak odosobnionego i wyłącznego położenia jak dzisiaj. Pomiędzy innemi, na te konferencje przybędą Rabini *Krakowa*, *Brodów*, *Żółkwi* i *Jarosławia*. — Z *Medyolanu* donoszą o processie wytoczonym odkrytemu niedawno stowarzyszeniu fałszerzy monet; 60 jest aresztowanych, ale naczelników w ręku nie mają; stowarzyszenie to miało bardzo rozległe stosunki i fabrykę w małoznacznych podziemiach w *Medyolanie*, tak urządzonych, że do nich przystępu nie było, jak przez dziurę w sklepieniu i windę stosownie urządzoną. Puszczali oni w obieg mnóstwo sztuk złotych, 20-frankowych najwięcej; i srebrnych, wykonanych z wielką zręcznością, tak, że rozróżnić prawie niepodobna. Znaleziono w podziemiach doskonałe machiny, 160 stempli, nieco złota, srebra, cynku, i za 15 do 20,000 fałszywej monety.

Francja. *Paryż 27 Grud:*.— Dotąd cały *Paryż* zajmuje się procesem znanego *Allais*, i tem, czy Komisarz *Yon* dostanie dymisję czy nie; ta fraszka zapełnia zupełnie dzienniki.— Z powodu deszczów rzeki wezbrały. — *Francja* liczy 39 towarzystw uczonych, 33 rolniczych, 25 archeologicznych, 42 artystycznych, 8 historycznych, 15 historji naturalnej, 14 literackich, 31 medycznych, 46 naukowych etc.— Wczoraj Prezydent zwiedził wystawę kolend w magazynie braci *Susse*. — Do 12 Grudnia deficyt w skarbie wynosił 150 miljonów fr.— Budują tu tymczasowe jatki dla sprzedaży mięsa przez licytację.— Na święta wywieziono z *Francji* do *Anglji* 56,250 indyków, wartości 281,250 fr. — Onegdaj żaden dziennik nie wyszedł z powodu Świąt. — Wydano tu nowe rozporządzenia o afiszach, w jakim porządku mają być przylepiane; Prefekt policji zakaże też teatrom używania klaskaczy.— Minister spraw wew: oświadczył, że tylko tych autorów dramatycznych przedstawiać będzie do orderu *legji honorowej*, których dzieła wykonywanemi będą w teatrze włoskiej opery lub narodowej, albo też w *Odeonie* i teatrze *francuzkim*.

Niemcy. — W *Kassel* Hr: *Leiningen* zakazał zbierania się komitetowi izby pod zagrożeniem stawienia pod sąd wojenny. Coraz silniejsze kwaterunki, broń zabierają. Dla wojsk *heskich* ułożono rotę przysięgi, obejmującą przyrzeczenie posłuszeństwa.— W *Dreznie* na konferencjach utworzono 5 kommisji: zajmują się one: 1) organizacją władzy związkowej i granicami związku; 2) stosunkami tej władzy z Państwami szczegółowemi; 3) materjalnemi interesami i t. d. Pełnomocników coraz więcej przybywa. — W *Stuttgardzie* izby na 15 Stycz: zwołano. — Xciu *Turn-und-Taxis* polecono, by część wojsk z *Hesji* do *Bawarji* odesłał. —

Pod *Breckendorf* przyszło do małej bitwy pomiędzy *holsztyńczykami* i *duńczykami.* — Wielu *prusaków* znowu wraca do armji *holsztyńskiej.* — W polityce cisza zupełna; wszyscy mają uwagę zwróconą na konferencje w *Dreznie*, które los *Niemiec* roztrzygną.

Prusy. — Xiżę *Schwarzenberg* przybył do *Berlina* wraz z P. *Manteuffel* w d. 29 z. m.; przyjęty został nader uprzejmie przez Króla; obaj ci Ministrowie otrzymali jednobrzmiące instrukcje od swych rządów na konferencje *drezdeńskie.* — W *Hamburgu* robią już przygotowania policyjne, by odsyłać cudzoziemców służących w armji *holsztyńskiej*, po rozwiązaniu tej armji, do miejsca urodzenia. — Xiążę *Pruski* ma zamieszkiwać w *Berlinie.* — Tutaj zajmują się rychłem zebraniem izb, które zapewne tylko sprawami wewnętrznemi trudnić się będą.

Turcja. — Spodziewają się, że sprawa w *Mostar* rychło załatwioną zostanie. Wieść jakoby *Omer* Basza pobitym został pod *Trawnikiem*, nie potwierdza się. W *Hercogowinie* powstanie ucichło.

Włochy.— W *Turynie* Izba odroczyła się do 2 Stycznia. — Ogłoszono okład celny pomiędzy *Toskanją* a *Rzymem.* — W *Palermo* spokojnie; co dzień tylko uliczne kłótnie zdarzają się pomiędzy wojskowemi i cywilnemi.

Rozmaitości. — Dla ogrodu zoologicznego w *Paryżu*, przywieziono dwie *gęsi kalifornijskie*, nadzwyczaj ciekawe. (Musiano je strzedz pilnie, bo nieodbierający dywidend akcjonarjusze kompanji *Kalifornijskich*, chcieli przyaresztować te ptaki, na satysfakcję *sperand* swoich). — Teatr *Paryzki*, *Gimnazjum dramatyczne*, odnawiają; otwarty miał być na Nowy Rok. — Liczba *szynków* we *Francji*, wynosi 332,000. — W *Glasgowie*, znaleziono na ulicy dwóch chłopców, nie więcej nad lat 12 wieku liczących, w stanie najopłakańszego opilstwa!! — Niedawno statek parowy *Nil*, stracił w zatoce *Biskajskiej* łódkę, którą po niejakim czasie, znaleziono na brzegach *Kings-Lynn* (w *Anglji*), o jakie kilkaset mil.— Jeden z dzienników mód w *Paryżu* utrzymuje, że znał dwie kobiety jednego wieku, jednakowej piękności. Jedna z nich używała kosmetyków, druga nic, prócz źródlanej wody. Po niejakim czasie, było między niemi na pozór dziesięć lat różnicy wieku. Pierwszej twarz była młodą, płeć gładką, axamitną; drugiej, twarz wyraźnie dowodziła, że *woda źródlana zwyczajna*, nie jest *zdrojem młodości.* (Co do nas (*Kurjera*), trzymamy się dawnego przysłowia: *Chleb i woda, ludzka wygoda*). — »To masło już *słychać*", rzekła sentymentalna Jmość. »To zatkaj sobie asędźka uszy", rzekł kwaśny małżonek, »a będzie ci się zdawało że *świeże.*"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czacki Wikt: Hr. z Gub: Wołyńskiej nr 625; Celińscy Konst: i Lud: Ob: z Paprotni nr 634; Czacka Pelagja Hr. z Poryczka nr 393; Doroszewski Assesor Koleg: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Frankowski Jul: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 414; Gawroński Winc: Oby: z Zagórska nr 570; Kobierzycki Mich: Oby: z Pyszkowa 584; Neuman Juljusz Iglarz z Wiednia nr 1370; Rembieliński Eugen: Ob: z Jedwabnego nr 412; Sewerin Fryd: Kup: z Krakowa nr 476.

Wyjechali: Arnold Jan Asses: Koleg: do Kalisza; Dmochowski Ant: Oby: do Jeleńca; Dzierzkowski Pisarz Tryb: do Płocka; Kuczyńska Weronika Oby: do Brześcia Lit:; Narbut Wład: Urzęd: do Petersburga; Plichta Emilja Oby: do Paryża; Tyas Józef Kup: do Anglji.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe zimna 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 2.
TEATR ROZM:. Jutro, *Wigilja Wigilji. Sylwester.*
Dziś, w Salach Redutowych o godz: $7\frac{1}{2}$, Koncert instrumentalny i wokalny.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 21 Grudnia 1850 (2 Stycz:) 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin.*